

Europejscy uczniowie w SP 86

Szkola 86 jest aktywna w programach współpracy szkół od 2004 roku. Ma w związku z tym przyjaciół w całej Europie od gorącej i pełnej kwiatów Madery, po skutą lodem, ale naturalnie piękną Islandię.

W czerwcu szkoła przeżyła kolejne wyzwanie – gościli po raz pierwszy sporą (ponad 40 osób) grupę uczniów z wychowawcami. Dotąd gościli w szkole tylko nauczyciele. Uczniowie SP86 byli już w Hiszpanii i na Węgrzech, ale po raz pierwszy byli zaangażowani w przyjmowanie swoich rówieśników w ramach programu Erasmus+ Take the e-train.

Goście przyjechali w niedzielę i przeżegnali w podróży kilkanaście godzin, ale w poniedziałek rano wszy-

scy stawili się na sali gimnastycznej na krótkie powitanie, po czym przystąpili do intensywnych zajęć trwających aż do piątku przed południem. Opowiadali o swoich szkołach – Litwini chwalili się osiągnięciami w koszykówce, Włosi pokazywali jak uczyć się żeglować po morzu, Grecy opowiadali o podróżach pociągami wśród skał, Katalończycy mówili jakiej muzyki słuchają, a Słowacy zapraszali w ich piękne Tatry i na regionalne potrawy.



Potem była integracja, zwiedzanie szkoły, zabawy matematyczne, udział w lekcjach – aktywny! Na każdym etapie goście byli pod opieką uczniów starszych klas, którzy świetnie radzili sobie z komunikacją w języku angielskim. Byli przewodnikami po Nowej Hucie i po Rynku Krakowskim. Udało się nawet spotkać tradycyjny pochod Lajkonika! Kontakty były nawiązywane nie tylko podczas zajęć integracyjnych, ale także podczas lekcji, w których brali udział oraz wycieczek i zawodów matematycznych i sportowych.

Ponieważ temat projektu jest związany z pociągami goście w towarzystwie uczniów szkoły odwiedzili Wieliczkę i skansen taboru kolejowego w Chabówce. Ogromną frajdę dała wszystkim wyprawa do Regulic, gdzie grupa zapaleńców utworzyła Lokalną Kolej Drezynową. Jazda na drezynach była ogromną atrakcją! Na zakończenie wycieczki były jeszcze wspólne zabawy oraz ognisko z pieczeniem kielbasek.

Dzięki dużej uprzejmości Akademii Górniczo – Hutniczej, uczestnicy projektu wzięli udział w niesamowitej lekcji związanej z pociągami. Taka fizyka to wszystkim się podoba!

Goście poznali historię szkoły, system edukacyjny w Polsce. Wzięli również udział w Apelu Poległych, organizowanym tradycyjnie na cześć patrona szkoły, w związku z jej świętem. Główną część świętowania to plenerowy festyn z przedstawieniem, śpiewami i zakończony (nie rozpoczęty, jak to zwykle bywa) tradycyjnym polonezem. W tan poszli wszyscy – goście, uczniowie, nauczyciele i rodzice.

Rodzice przygotowali własne wypieki, których można było spróbować na specjalnym stoisku, był też grill i kielbaski. A wieczorem tradycyjne potrawy na pożegnanie przygotowali nauczyciele i pracownicy szkolnej stołówki. Goście zjadali wszystko, ale najbardziej przypadły im do gustu polskie truskawki i oczywiście pierogi, o które pytali już pierwszego wieczoru.

„Nasi goście podczas pożegnania wyrażali ogromną wdzięczność za wspaniałe przyjęcie, wielość doświadczeń, poprzez które mogli tak wiele się nauczyć. Zachwycali się współpracą między nauczycielami. Podkreślali ich kompetencje i otwartość. Muszę powiedzieć, że to nie jest dla mnie akurat żadne zaskoczenie. Wiem, że nasi nauczyciele są świetnymi fachowcami, a co może jeszcze ważniejsze mają wiele zapału i potrafią sprostać trudnym wyzwaniom, właśnie dzięki dobrej współpracy. Zresztą wszyscy pracownicy byli bardzo zaangażowani. Na szczególne wyróżnienie zasługuje tu Pani Monika Pieczonka – koordynator projektu w naszej szkole, która wszystko wymyśliła i nad wszystkim czuwała. Jak to mówili nasi partnerzy – tak wszystko szczegółowo rozplanowała, że nawet nad pogodą panuje. Ale najważniejsze w całym przedsięwzięciu jest dla nas to, że nasi uczniowie mogli przekonać się o potrzebie uczenia się języków, sprawdzić swoje możliwości i nawiązać kontakty” – mówi Elżbieta Grzybek.